

Most Gdański nocą w Warszawie, fot. Tomasz Przychodzień, Fotolia.com

Budownictwo drogowe – kondycja branży i prognoza rynku

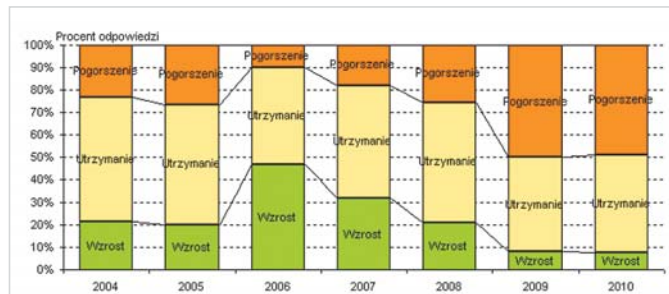
■ Jacek Stefanski, Arcata Partners SC

Już po raz dziewiąty firma doradcza Arcata Partners opracowała, we współpracy z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Drogownictwa i firmami drogowo-mostowymi, raport o stanie drogownictwa. Szczegółowo opisano w nim kondycję branży oraz przedstawiono prognozy rozwoju rynku robót drogowych do 2015 r.

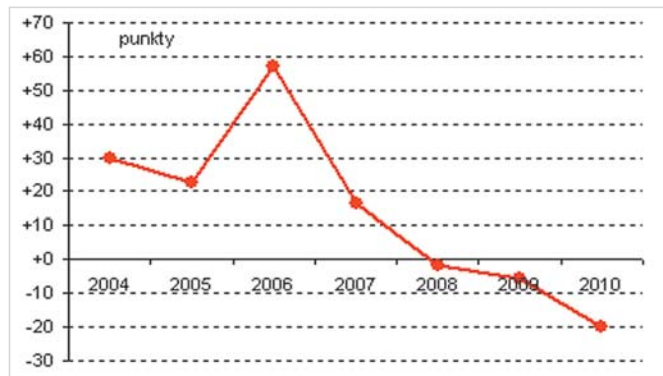
Raport bazuje na analizach rynkowych i danych finansowych 420 firm drogowo-mostowych oraz ankietach przeprowadzonych wśród zarządów firm tej branży. Poniżej krótko przedstawiamy kilka wybranych aspektów omówionych w raporcie.

Koniunktura branżowa

Koniunkturę w branży w 2010 r. oceniono na podstawie wyników ankiet przeprowadzonych wśród zarządów firm drogowych. O ile zmiany wielkości rynku robót drogowych nie wzbudziły wśród większości firm niepokoju, o tyle inaczej wygląda sytuacja dotycząca cen, a zatem i rentowności zawieranych kontraktów – połowa firm oceniła, że rentowności te pogorszyły się (ryc. 1). Zauważmy też, że ocena 2010 r. jest najbardziej pesymistyczna od siedmiu lat (to znaczy od kiedy Arcata Partners prowadzi tego typu badania).



Ryc. 1. Porównanie wyników ankiet (z kolejnych lat), dotyczących tendencji cen w przetargach



Ryc. 2. Evolucja koniunktury rynku robót drogowych (teoretyczny zakres: od +100 do -100 punktów; wartość dodatnia oznacza poprawę sytuacji, ujemna jej pogorszenie)

Stąd też syntetyczny miernik koniunktury, biorący pod uwagę zarówno zmiany wielkości rynku, jak i tendencje cenowe, osiągnął w 2010 r. poziom znacząco ujemny. Ilustruje to rycina 2, na której przedstawiono zmiany koniunktury w ostatnich latach. Jej szczyt miał miejsce w 2006 r., a już dwa lata później spadł poniżej zera, pomimo dynamicznego wzrostu wartości rynku robót drogowych. Przyczyną tego stanu była pogarszająca się rentowność kontraktów. W 2009 r. spadek był nieznaczny, gdyż obniżka cen została zrekompensowana przez wzrost rynku, ale w 2010 r., przy już niewielkim wzroście rynku, pogorszenie cen spowodowało spadek wskaźnika koniunktury do minus 20 punktów.

Warto tu podkreślić, że nakłady na drogi krajowe zwiększyły się w 2010 r. o nieco ponad 8% i w podobnym tempie, również

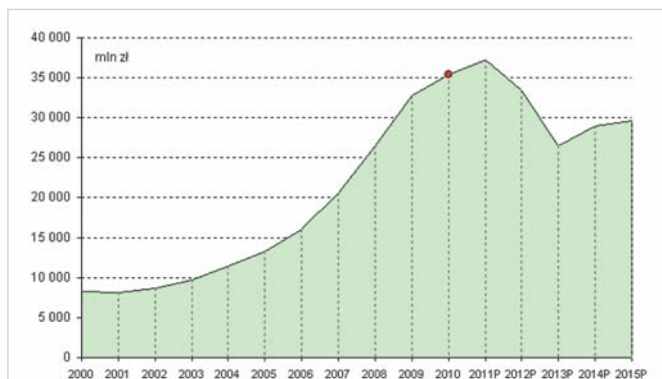
o ponad 8%, wzrosły nakłady na drogi samorządowe, natomiast zmalały (o 14%) nakłady na drogi powstające w związku z budownictwem kubaturowym. Jeśli uwzględnić również zmiany cen materiałów do budowy dróg (w raporcie analizowane są zmiany cen kruszyw, asfaltu, paliw, cementu i stali), to nie powinien dziwić jedynie niewielki wzrost ilościowy wykonanych robót drogowych. Przy tym jako miarę ilościową rynku zastosowano ilość wbudowanych mas bitumicznych, której wzrost w 2010 r. oszacowano na 1,5%.

Prognoza rynku robót drogowych

Na rycinie 3 przedstawiono prognozę całkowitych nakładów na budowę dróg do 2015 r. Na sumę tę składają się całkowite nakłady na drogi krajowe, samorządowe oraz powstające w związku z budownictwem kubaturowym (w raporcie rozważana jest ewolucja tych składników).

Aby spojrzeć na to zagadnienie z perspektywy czasu, podano także nakłady w latach minionych, od 2000 r. Warto bowiem docenić dotychczasowy dynamiczny wzrost rynku. Spójrzmy np. na ostatnie sześć lat – całkowite nakłady na drogi w tym okresie potroiły się, wzrastając z 11 mld zł do 35 mld zł (w tym nakłady na drogi krajowe zwiększyły się blisko czterokrotnie).

Autorzy raportu szacują wielkość całkowitych nakładów na drogi w 2011 r. na 37 mld zł, z czego na drogi krajowe przypadnie ok. 25 mld zł (w co wchodzi zarówno nakłady GDDKiA, jak i koncesjonariuszy). Jak z tego wynika, prognozy autorów raportu dotyczące wykonania nakładów przez GDDKiA są istotnie różne od optymistycznych zapowiedzi Ministerstwa Infrastruktury.



Ryc. 3. Całkowite nakłady na wszystkie drogi – rzeczywiste oraz prognozowane wykonanie do 2015 r.

Jeśli chodzi o lata następne, to prognoza przewiduje spadek nakładów, przy jednoczesnej znaczącej zmianie ich struktury. Istota tej zmiany będzie polegała na zmniejszeniu względnego udziału nakładów na drogi krajowe i autostrady.

Firmy wykonawcze w drogownictwie

Branża drogowa to ok. 400 firm drogowo-mostowych (raport szczegółowo bada kondycję branży na podstawie analizy sprawozdań finansowych 420 firm). Część z nich specjalizuje się tylko w pracach drogowych lub mostowych, inne natomiast są aktywne także na rynku prac budownictwa ogólnego. Ta ostatnia uwaga dotyczy zwłaszcza największych firm – są wśród nich takie, w których większość przychodów pochodzi z realizacji projektów budownictwa ogólnego.

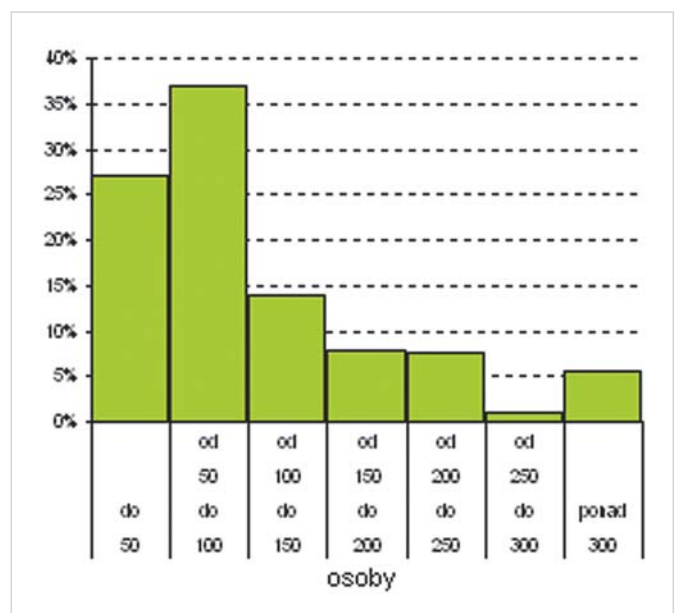
Sumaryczne zatrudnienie w firmach branży wynosi ok. 55 tysięcy pracowników. Rozkład zatrudnienia w firmach analizowanych w raporcie przedstawiono na rycinie 4. Warto przy



Most Świętokrzyski nocą w Warszawie, fot. Jan Zwoliński, Fotolia.com

tym zwrócić uwagę na to, że liczba pracowników w ponad połowie firm nie przekracza 100 osób. Z drugiej jednak strony, w największych firmach pracuje po kilka tysięcy osób (choć przedsiębiorstw o zatrudnieniu przekraczającym 1000 osób jest tylko 10).

Pełne analizy oraz prognozy zawiera raport opracowany przez Arcata Partners. Więcej szczegółów można znaleźć na stronach www.arcatapartners.pl.



Ryc. 4. Procentowy rozkład zatrudnienia w firmach drogowych